

Roman KRAWCZYK, *Sztuka życia według Biblii. W kręgu starotestamentalnej filozofii życia*, Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek 1997, ss. 127.

Badania biblijne oparte na analizie znaczeń tekstu, na doszukiwaniu się myśli autora natchnionego w zapisanych przez niego słowach niosą w sobie poważne niebezpieczeństwo ograniczenia perspektywy poszukiwań. Może się bowiem zdarzyć, że rozkładając tekst na poszczególne elementy, badając ich pochodzenie, porównując z innymi tekstami, stracimy z oczu istotną cechę Słowa Bożego - jego dynamizm. Biblia nie jest przecież martwą księgą, nie jest tylko czcigodnym zabytkiem dawnej świetności, ale zawiera w sobie żywe Słowo Żywego Boga. Jako taka została spisana, potem przez wieki odczytywana, gdy całe pokolenia znajdowały w niej pomoc w życiu. I dzisiaj powinna oddziaływać na czytelnika, czy słuchacza. Zwłaszcza, gdy zadajemy jej tak ważne pytanie: „jak i po co żyć?”

Przynajmy jednak uczciwie, że czytelnik, który chciałby sięgnąć po Pismo Święte napotka wiele trudności wynikających z różnicy w mentalności i kulturze pomiędzy autorami biblijnymi a nami. Dlatego tak ważne są wszelkiego rodzaju komentarze i wprowadzenia, ukazujące nie tylko co autor chciał powiedzieć, ale także jak dziś można odczytać przesłanie Boże. Takich komentarzy jest jednak ciągle za mało. Wynika to nie z niechęci autorów do pisania tego rodzaju prac, ale z faktu wielkich trudności metodologicznych pojawiających się przy podejmowaniu aktualizacji tekstu biblijnego. Z zazdrością spoglądamy na wypowiedzi Ojców Kościoła, którzy z taką łatwością odczytywali znaczenie tekstu we współczesnych sobie warunkach. Ale nasza zazdrość podszyta jest także nieufnością, bo czasem alegoria - ulubiona metoda Ojców zdaje się przenosić nas daleko od tekstu, przez co jesteśmy skłonni posądzić komentatora o wielką dowolność interpretacji, czy po prostu o brak wiedzy. Podobne zarzuty można postawić także wielu współczesnym komentatorom, aktualizującym Tekst Święty. Nie znaczy to jednak, że należy zaprzestać takich prób, wynikają one przecież z samej natury Biblii i każdą podjętą propozycję trzeba przyjąć z wielką uwagą.

W nurcie przedstawionych rozważań znajduje się prezentowana książka ks. Romana Krawczyka. Autor w dziewiętnastu rozdziałach próbuje zilustrować zasygnalizowane w tytule zagadnienie. Mówi na przykład o sensie życia, o jego afirmacji, o pracy, o sukcesie, o pokoju. Myliłby się jednak ten, kto chciałby odnaleźć w tej książce opisy pełne „mystycznych” zachwyty, rozważających życie ludzkie na płaszczyźnie wyidealizowanych motywacji. Autor, w którego dorobku naukowym znajduje się wiele pozycji poświęconych literaturze mądrościowej Starego Testamentu, bardzo dobrze odczytał przesłanie biblijne. Życie w Piśmie Świętym jest konkretem, rzeczywistością, której nie można idealizować, ale trzeba ją bardzo konkretnie przeżyć. Takie podejście wpływa na uszczegółowienie rozważań ks. R. Krawczyka - dotyka on niemal wszystkich dziedzin życia, łącznie z pracą, odpowiedzialnością, a nawet patriotyzmem, czy samotnością. Nie ogranicza się przy tym do zaprezentowania poglądów wyrażonych w Starym Przymierzu, bez Chrystusa brak im przecież swoiście chrześcijańskiej perspektywy, a w takiej porusza się Autor. Cennym jest także odniesienie do pozabiblijnych refleksji filozoficznych, są one wykorzystywane jako ilustracja poglądów współczesnego świata (często przeciwnych postępowaniu biblijnemu), a także jako wskazanie na wartościowe próby afirmacji życia.

Na tak zarysowanym tle (zrozumienie tekstu całej Biblii i ukazanie podobnych myśli we współczesnym świecie) Autor proponuje aktualizację. Czy uda się? Moim zdaniem tak, o jej sukcesie decyduje bardzo konsekwentne trzymanie się znaczenia tekstu i rozumienia życia w Piśmie Świętym. W tym miejscu dostrzeżałbym największą wartość książki - pro-

ponuje on bowiem odczytanie Biblii, jako księgi wciąż żywej, także dziś przemawiającej do czytelnika (wielką zasługą Autora jest umiejętne powiązanie fragmentów ksiąg Pisma z życiem i poglądami współczesnych ludzi). W konsekwencji otrzymaliśmy dzieło niosące nie tylko informację o „sztuce życia według Biblii”, ale tak potrzebny komentarz aktualizujący to zagadnienie.

Można mieć zatem nadzieję, że książka ta znajdzie czytelników tak wśród teologów, jak i innych, którzy chcieliby czytać Pismo Święte.

Ks. Piotr KLIMEK